

Baranik

105 146

~~Baranik~~

Wyciąg z doniesienia ind. ps "Swoj" z dnia 21.VII.56.r.

Dnia 17.VII.56. wieczorem rozmawiałem z Mamakiem Stanisławem zwolnionym niedawno z więzienia, rozmawialiśmy o różnych rzeczach a próba sprowadzenia rozmowy na tematy polityczne i wydarzenia poznańskie nie udała się gdyż Mamak niechciał na ten temat rozmawiać, mówiąc że te sprawy go nie interesują, że pobyt w więzieniu raz na zawsze odczuł aby zajmować się sprawami politycznymi, obecnie chce żyć spokojnie.

Za zgodność.
BF.

107
~~133~~

Wyciąg z doniesienia inf. ps. " Kotowski" z dnia 4.IX.1956 r.

148

Z końcem lipca b.r. powrócili z więzienia do Limanowej Mamak Stanisław i Zygmunt Joniec. Obaj wymienieni nie udzielają się nigdzie. Do Jonca zagaszczą Grólle z żoną i wspólnie się odwie- dzają.

Stanisław Mamak bywa widziany w domu Jana Czeczutki, nauczyciela, zam. obok kościoła w Łososinie Górnej, gdzie pracował przed aresztowa- niem - lecz tam odpowiedziano mu, że teraz nie ma etatu.

Czy w tej chwili pracuje i gdzie tego narazie nie wiem. Z więzienia wyszedł też Ian Połomski i zamieszkał w Tegoboży pow. Nowy Sącz. Przesłał on listem pozdrowienia dla powyższych, które jednak nie zostały mu dotąd przekazane.

Połomski skazany był w roku 1954 na 5 lat za zastrzelenie podejrz. o konfidencję 3 osób w czasie okupacji, kiedy był on Komendantem Placówki A.K. Skopnice pod ps. " Dąb ". Po powrocie z więzienia ma on otrzymać pracę księgowego w PZGS w N. Sączu, żona jego zaś pracuje w Łososinie Dolnej.

t. Kotowski
opracował: pr. cisio
N. Sącz
zsi
ośrodek B.P.
ośrodek
ośrodek

Przebieg
dn. 20.IX.56.
[Signature]
Za zgodność :
Bieniek Fr.

108

9/9/56

Limanowa, dnia 10.VIII.1956 r. 149
Ścisłe tajne

Egz. Nr. 4.

~~134~~

Do
Naczelnika Wydziału X-go
Wojewódzkiego Urzędu do Spraw
Bezpieczeństwa Publicznego

W K r a k o w i e
=====

W załączeniu przesyłamy Wam postanowienie o założeniu sprawy ewidencyjno-obszerniczej na Ob. MAMAK Stanisław wraz z kartą EO-6A i kartami E-14 oraz kopiami pism wysłanych do Wydz. X-go w Krakowie i w Warszawie o skonaszowaniu materiałów - z prośbą o zatwierdzenie. - *zst. 10*

Odbito w 2 egz.

1 egz. adresat
1 egz. a/a

PH./SE.

[Signature]
/-/ Bieńk Fr. - por.

Zródło "Kotowski"
prz. Bieniek.
dnia 22.X.56.r.

109 150

~~135~~

Doniesienie Inform.

Spr. Mawak

Odnosnie GAWRONA Walentego ustalilism ze w dniach 27.IX. do 30.IX.56. byl na zjezdzie historykow ludoznactwa w Zakoponem. Byli tam delegaowani z Regier, Czechoslowacji i innych krajow. Jeden z profesorow wyrazil sie ze wyroby polskiego przemyslu nie przedstawiaja mozliwosci zbytu w Czechoslowacji gdz sa zlej jakosci. W Polsce mozna dostac sloniny, kiekbasy itp. czego w Czechach jest brak, towary kokstylne w Polsce drogie w porownaniu z cenami w Czechach.

Jeden z profesorow Czechow poruszyl sprawe Tow.Unji Polsko-Czechoslowackiej, co ma na celu obrone przed zalewem germanizmu. Gawron otrzymal zaproszenie na zebranie do KP. PZPR w Limanowej na dzien 13.X.56. tak jednak nie poszedl nie ma zamiaru wwpolpracowac z obecnymi czynnikami. Krytykowal on obecne stosunki i z tego powodu nie chce angazowac sie do zadnej pracy politycznej

Rowniez zebraniem KP. w Limanowej w dniu 13.X.56.r. interesowal sie MAMAK Stanislaw, ktory mnie pytal czy bylem na tym zebraniu gdy mu odpowiedzialem ze wogole nie otrzymalem zaproszenia ten sie zdziwil i nastepnie sadowal on moje poglady na obecna sytuacje.

Za zgodnosc.
Bieniek.

110 151
~~136~~

Wyciąg z doniesienia inf.ps "Kotowski" z dnia 22.X.56.r.

Rowiez zebraniem KP. w Limanowej w dniu 15.X.56.r. interesował sie MAMAK Staniskow, ktory mnie pytał czy byłem na tym zebraniu gdy mu odpowiedziałem ze wogole nie otrzymałem zaproszenia ten sie zdziwił i nastepnie sadował na moje poglądy na obecna sytuacje.

Za zgodnosc.
Bleniek.

144
152
10
Limanowa, dnia 20.IX.1956 r.

Sciśle tajne

Egz. Nr 2.

1066/56

Do
Kierownika Powiatowego Urzędu
do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego

W N o w y m S ą c z u
=====

Powiatowa Delegatury d/s B.P. w Limanowej prowadzi dwie sprawy ewidencyjno-obszernacyjne na Ob. MAMAK Stanisław i JONIEC Zygmunta jako na b. członków nielegalnej organizacji "Odwet Garski", którzy obecnie powrócili z więzienia i w/g otrzymanych informacji od agentury wynika, że z Waszego terenu z miejscowości Tegobóży pow. Nowy Sącz Ob. POŁOMSKI Jan b. Komendant A.K. Skopnice ps. "Dąb", który także miał powrócić z więzienia - wymieniony listownie za pomocą drugich osób przysyłał pozdrowienia dla naszych figurantów w sprawach t.j. MAMAKA Stanisław i JONIEC Zygmunta.

W związku z tym wydaje nam się, że należałoby zająć się wspomnianym POŁOMSKIM Janem i poddaniu go obserwacji agentury.

Dla orientacji podajemy, że wymieniony ma otrzymać pracę księgowego w PZGS w Nowym Sączu, zaś żona jego pracuje w Łososinie Dolnej.

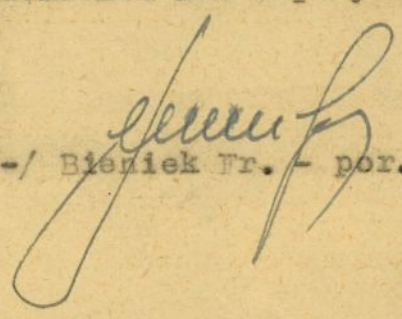
Ponadto prosimy w razie uzyskania ciekawych informacji o utrzymywanych kontaktach przez w/w z naszymi figurantami i ich właściwego charakteru o powiadomienie nas o powyższym.-

Odbito w 2 egz.

1 egz. adresat

1 egz. a/a

Oprac. FM. Wyk. SE.


/-/ Bieniek Fr. - por.

112
153

Limanowa dnia 19.XII.1956.r.

Ścisłe Tajne.Egz.Nr.1.

Wyciąg z doniesienia inf.ps."Jastrząb".

z dnia 19.XII.1956.r.

W wykonaniu zadania melduję , że odwiedziłem Ob.Mamaka Stanisława i przeprowadziłem z nim rozmowę towarzyską na temat polowania, ponieważ on sam nie poruszył tematów politycznych , ani też nie wspomniał o obecnej rzeczywistości , sam tych tematów nie poruszyłem .Zaprosiłem go natomiast do siebie,lecz mimo obietnicy że mię odwiedzi nie przyszedł.Spodziewam się że może w tym tygodniu przyjdzie do mnie.



Zgodność
oficer operacyjny Korzeniowski H.

113 154

Limanowa dnia 26.XII.1956.r.

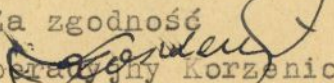
Ścisłe Tajne. Egz.Nr.1.

Wyciąg z doniesienia inf.ps."Jastrzab" #

z dnia 27.XII.1956.r.

W wykonaniu zadania melduję, iż Ob. Mamak Stanisław mimo obietnicy nie odwiedził mnie, więc nie przeprowadziłem z nim żadnych rozmów.

~~XXXXXXXX~~

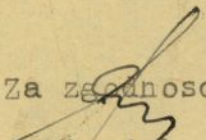
Za zgodność

oficer operacyjny Korzeniowski H.

Wyciąg z doniesienia inf. ps "Swoj" z dnia 1.I.57.r.

114
155

W dniu 26.XII.56.r. przed południem rozmawiałem z Franciszkiem OPRŁY i IMMANKIEM Staniożawca o wyborach do sejmu. Obydwaj uważali że przyszły Sejm będzie dobry bo kandydaci są dobrzy i porządni ludzie za którymi pojedzie całe społeczeństwo i nie będzie rozbita na różne listy jak to było przed wojną a jak było przy poprzednich wyborach stawiani kandydaci przez Partię.

Zdaniem rozmowców pierwsza rzeczą nowego Sejmu będzie dokonanie zmian rządu i zrobienie ministrami fachowców, którzy by potrafili kierować gospodarką i dźwignąć ją z dotychczasowego upadku. Takie samo zdanie wyraził Wacław GAWRON i SZEWczyk /dregomistrz/ i że musi być zmieniony cały dotychczasowy rząd, gdyż dotychczasowe zmiany w Rządzie są niewielkie a jest on przecież skompromitowany doprowadzeniem całej gospodarki do ruiny. Zdaniem Szewczyka to ministrowie winni być najlepsi fachowcy z poszczególnych dziedzin gospodarczych.

Za zgodność.

Bieńk.

Wyciąg z doniesienia inf.ps "Swoj" z dnia 23.I.1957.r.

115
156

W dniu 23.I.57.r. dowiedziałem się od Władysławy Kiesiewiczowej ze Stanisław MAMAK nie był do głosowania w Limanowej ze podobno miał się wyrazić ze do głosowania pojedzie jak wróci Wikołajczyk.
"a pytanie skąd ona o tym wie odpowiedziała że tak słyszała ale od kogo niepamięta. Od siebie dodaje że Kiesiewiczowa była dość mocno podchmielona.

Do sprawy

Za zgodność.
Bieńek.

116
154

Limanowa dnia 4.II.1957.r.
Sciśle Tajne. egz.Nr.1.

Wyciąg z doniesienia inf.ps."Jastrzab"

z dnia 4.II.1957.r.

Odnosnie Ob.Mamaka Stanisława to jestem z nim w kontakcie i przy ostatnim widzeniu się z nim w dniu 29.I.1957.r.przyobiecak mi, że mnie odwiedzi w domu w dniu 5.II.1957.r. Ponieważ widywałem się z nim przy ludziach poruszaliśmy jedynie tematy ogólne.tak że żadnych nie było wypowiedzi godnych zanotowania.

Za zgodność
oficer operacyjny
Korzeniowski
Korzeniowski Henryk

Wyciąg z doniesienia² inf.ps "Swoj" z dnia 12.II.57.r.

~~117~~
158

W dniu 3.II.57. rozmawiałem ze Stanisławem MAMAKIEM wracającym z miasta do domu. Narzekał na ciężkie warunki, bo w czasie jego nieobecności gospodarka została bardzo zrujnowana i wszystko się rozkazi. Na moje pytanie czy obecnie w zmienionych warunkach zajmie się zorganizowaniem Zw.Mł.Wiejskiej, którego dawniej był najaktywniejszym członkiem, odpowiedział że się już wyleczył ze wszelkiej społecznej roboty, nie interesuje się nią zupełnie i że gdyby mógł to by każdego ostrzegł przed tym bo za robotę polityczną czy społeczną trzeba potem odpokutować.

Za zgodność.

BF.

118
159
Limanowa dnia 26.II.1957.r.

Ścisłe Tajne.

----- Egz.Nr. 2...

Wyciąg z doniesienia inf.ps. "Jastrząb."

z dnia 26.II.1957.r.

W wykonaniu zadania melduję, że Ob. Mamak Stanisław odwiedził mnie w dniu 18.II.1957.r, gdzie w czasie rozmowy po za tematami łowieckimi poruszyłem tematy polityczne.

Odnosnie przemian politycznych to z pełnym uznaniem a nawet zachwytem wyrażał się o tow. Gomułce, twierdząc że jest to dla nas Polaków człowiek opatrnościowy. Z dużym zachwytem wyrażał się o tow. Cyrankiewiczu i tow. Ochabie uważając ich za tych którzy pomogli w uratowaniu Polski przed rewolucją. Wyrażał ponadto obawy o zdrowie tow. Gomułki, który rzekomo ostatnio zapadł na zdrowiu i nie może podjąć pracy jakie spada na jego barki.

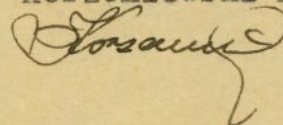
Odnosnie ukonstytuowania się Sejmu wyrażał nadzieję że, obecnie wybrany Sejm wprowadzi dużo nowych ustaw i zmian, które dotychczas były krzywdzące dla obywateli.

Wczoraj to jest dnia 25.II.1957 odwiedziłem go w domu gdyż leży chory, gdzie w rozmowie nadmienił mi że odwiedził go Gawron Walenty, który opowiedział mi przebieg zebrania delegatów spółdzielni "Jedność" i wyboru nowego zarządu tej spółdzielni. Wspomniał przy tym że interesuje się życiem miasta bo chciałby widzieć w Limanowej podniesienie się poziomu życia gospodarczego i przemysłowego i aby na kierowniczych stanowiskach stanęli ludzie poważni i godni zaufania, społeczeństwa limanowskiego.

Wyk. 2 egz
1 egz: spr: W:
1 egz: spr: G:

Za zgodność

Oficer operacyjny
Korzeniowski Henryk



Spr
m. S

Wyciąg z meldunku do Z-cy d's BP w KWMO

dot. wypowiedzi czł. AK, BCH i PSL na zebraniu
w dniu 10.III.1957.r. w Limanowej.

MAMAK Stanisław b. członek BCH i PSL oraz b. członek nielegalnej organizacji "Odwet Górski" który to w roku 1952 został skazany na dożywotnie więzienie, lecz na skutek amnestii zwolniony z więzienia w lipcu 1956. Wymieniony domagał się od zebranych i dał wnioski aby przeprowadzić ekshumację zwłok byłych rzekomo zasłużonych działaczy BCH/ bandytów/ którzy zostali zabici w czasie napadu na Urząd Bezpieczeństwa w Limanowej jak Mruk i "Bicz" a leżą dotychczas zakopani w podwórzu koło b. Urzędu BP. i żeby zrobić im pogrzeb kościelny.

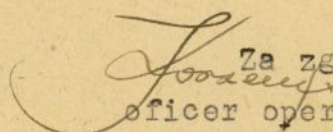
Dalej atakował on b. pracowników BP aby zwalniać ich z pracy tych którzy niewinnie maltretowali ludzi, nie dawać im pracy bo teraz pierwsi otrzymują pracę.

Gawron Walenty b. działacz ludowy przed wojną, po wyzwoleniu działacz PSL. W swoim wystąpieniu twierdził że był przesładowany przez UB, oraz zamykany kilka razy i musiał pisać oświadczenia że nie będzie wrogo występował wrogo - dalej mówił że on sam będzie szukał tych aktywistów UB i członków partii którzy się znęcali nad nim oraz maltretowali niewinnych ludzi i on sam będzie z nimi walczył, oraz dał wnioski aby usunąć tych wszystkich pracowników z pracy.

Następnie zażądał aby usunąć ze wszystkich stanowisk w Limanowej osoby które pochodzą z innych terenów a stanowiska te obsadzić swoimi zasłużonymi działaczami AK i BCH których mamy na terenie Limanowej.

Na zakończenie nadmienił Gawron że on sam będzie opisywał w swojej kronice wszelkie zbrodnie popełnione na zasłużonych działaczach AK i BCH przez pracowników UB.

/ Wymieniony został wybrany do komisji historycznej przy ZBO
W i D. /


Za zgodność
oficer operacyjny
Korzeniowski Henryk

120
161

Limanowa, dnia 14.III.1957
Ścisłe Tajne. Egz.Nr.1.

Spr.
m. S.

Notatka SŁUŻBOWA

dot.Mamak Stanisław.

W dniu 12 .III.1957.r. o godz.13-tej przejeżdżałem z terenu koło domu Mamaka Stanisława i zauważyłem jak w kierunku zabudowań Mamaka Stanisława szedł pieszo nieznan mi bliżej ksiądz, który następnie wszedł do mieszkania Mamaka Stanisława. i przebywał w tym mieszkaniu do godz.13-tej minut 40.

Obserwowałem tegoż księdza jednak nie mogłem go rozpoznać skąd on pochodzi i czy to jest z naszego powiatu ksiądz. O godz.14-tej w/w ksiądz udał się na stację kolejową w Limanowej i czekał na pociąg.

Oficer operacyjny
Korzeniowski Henryk
Korzeniowski Henryk

Wyciąg z doniesienia b.inf. "Zbigniew" z dnia 25.III.57.

Z rozmów jakie przeprowadziłem orientuje się że powstało dwa obozy jeden Mamaki i Gawron drugi Marzec Jozef z Lskowej, Szewczyk Jan czł. ZBoWiD. i Trojanowski Edward. Marzec Jozef od kilku dni jest członkiem ZSL.

Za zgodność

122

162

123
163

Wyciąg z doniesienia inf.ps"Jan" z dnia 26.III.1957.

Dnia 10.III.57. na zebraniu ZBoWiD, ostro i podburzająco wystąpił i przemiślał Stanisław Mamak oraz Gawron Walenty.

Domagali się oni ekshumacji zwłok Debskiego "Bicza" znanego bandyty i pochowania go na cmentarzu między pomordowanymi patriotami przez hitlerowców, nawet została uchwalona odnośna rezolucja, w tej sprawie.

Stanisław Mamak przedłożył listę Zarządu ZBoWiD, która została przyjęta a na której umieszczył znanych reakcjonistów jak Jana Szewczyka b.klucznika, Juliana Czeczutkę, Smoławę Teodora, i Korczynskiego.

My więźniowie na taki zarząd się nie godzimy bo to jest skrajna reakcja np. jak obydwu Mamaków.

Nawet i skowiec Wrobel się na to nie godzi bo jak się domnie wyraził to do niczego dobrego nie doprowadzi bo będzie Mamaki robić swoją robotę.

Obecni na tym zebraniu Sekr.KP: Feliksiak i Przew.PRN. Macura starali się zatrzymać napięcie jakie wywołali Mamakowie.

Również Michał Czachura i Andrzej Michniak nie godzą się na to aby bandyta leżał przy patriotach.

W dniu dzisiejszym w rozmowie z Gawronem ten mi mówił że będzie pisał i wie gdzie że na Mamk bohaterze "Biczu" jest teraz ustęp że musi być ekshumowany i z honorem pochowany i że o tym napisze w kronice Limanowskiej.

Jan Szewczyk Przew. Zarządu Boj. że teraz dopiero zaczyna pracować i domagać się swoich praw w poszanowaniu człowieka.

Nadmieniam że Stanisław Mamak i Julian Czeczutka nie byli zweryfikowani przez Komisję Weryfikacyjną b.Więźniów Politycznych.

Za zgodnos.

Limanowa dnia 1.IV.1957.r. 164

Ścisłe Tajne. Egz.Nr... 2...

R A P O R T

ze spotkania odbytego w dniu 29.III.1957.r.
z inf.ps. "Jastrzab".

Melduję że w dniu 29.III.1957.r. odbyłem spotkanie z inf.ps.
Jastrzab, na terenie Limanowej.

Na spotkaniu obecny był ~~ki...nik~~ t.p.w. Bieniek.

Informator złożył sprawozdanie z wykonania zadania w którym
podał że w dniu 28.III.1957.r. udał się od Mamaka Stanisława
w celu przeprowadzenia z figurantem rozmowy. W trakcie rozmowy
informator ustalił że obecnie ZBoWiD na terenie Limanowej sta-
ra się o działkę na której chcą założyć chodowlę lisów srebrnych
na b.gruntach spółdzielni produkcyjnej w Lipowym. Informatorowi
nie udało się rozeznać zamiarów politycznych Mamaka i Gawrona
gdyż rozmowa nie zeszła na tematy polityczne a to na skutek
tego że przy rozmowie obecny był robotnik który robił betony
razem z Mamakiem Stanisławem tak że informator nie był w stanie
przeprowadzić rozmowy sam na sam. Informator stwierdził ponadto
że w tym czasie jak on był u Mamaka Stanisława to nieprzychy-
lni do niego żadne osoby.

Rozpytany inf. na okoliczność gdzie ostatnio
Mamak uczęszcza w godzinach wolnych informator powiedział że
ok 21.III.1957.r spotkał się z Mamakiem Stanisławem na rynku
i na zapytanie informatora gdzie idzie powiedział mu że na
zebranie lecz nie powiedział gdzie to zebranie się odbywa i kto
tam jest zaproszony, oraz wogóle nie jest mu znany charakter
tego zebrania.

Zadanie informator otrzymał -dokładne rozeznanie
działalności Mamaka Stanisława i Gawrona Walentego, ich kontakty
i miejsca zebrań, oraz co natych zebrań omawiają.

Następne spotkanie umówiono na dzień 4.IV.1957.r godz. 20-te.

Forczyk
Oficer Operacyjny
Forzyński Henryk

Limanow a dnia 4.IV.1957.r.

Sciśle Tajne.

Egz.Nr. 1

Wyciąg z doniesienia inf.ps."Jastrząb"

z dnia 4.IV.1957.r.

W wykonaniu zadania melduję, że ze względu na wyjazd Ob.Mamaka Stanisława na sobotę i niedzielę do Krakowa w sprawach przydziału cementu odwiedziłem go w domu dnia 1.bm.gdzie zastałem go chorego w /przeziębionego/ w łóżku.

W rozmowie poruszyłem temat jego wystąpienia na zebraniu ZBoWID ,na co oświadczył mi ,że w swoim przemówieniu porozstawiał po kątach byłych pracowników Urzędu Bezpieczeństwa wyzywając ich od bandytów,gdyż ma na to dowody, oraz że wystąpienie było skuteczne,gdyż sekretarz Komitetu Powiatowego ob.Feliksiak przyznał mu rację i w konsekwencji jednego pracownika Urzędu zwolniono .Oświadczył dalej, że się ich nie boi ,bo przeszedł już wszystko co najgorsze,siedział parokrotnie w więzieniu na UB a nawet trzy miesiące w Krakowie.

W rozmowie dowiedziałem się ,że prezesem ZBoWID jest ob. Szewczyk /krawiec/ zastępcą sam Mamak ,zaś sekretarzem ob. Smolawa .Dalej że w sobotę ma być zebranie Zarządu ZBoWID w sprawie ekshumacji zwłok członków bochaterów.

Oдноśnie swego brata Adama oświadczył, że gniewa się z nim ,ma go za warchoła i nie godzi się z jego polityką.

Zaczepony o wybory w PZGS nie znał ich wyników i nie był jeszcze poinformowany o ich przebiegu.

Za zgodność
oficer operacyjny
Korzeniowski Henryk

Korzeniowski

Wyciąg z doniesienia inf.ps "Jan" z dnia 19.IV.57.r.

9.12.1957

128

166

Dnia 1.IV.57.r. odbyło się posiedzenie Zarządu ZBoWiD. na którym uchwalono zangarżowanie Władysława WROBLA na pracownika administr. Związku. Uchwalono także że wszyscy członkowie mają zapłacić składki miesięczne po 1.zł. za cały czas istnienia Związku tj. zaległe ze 6 lat, ale tego im nikt nie zapłacił zaś b. więźniowie polityczni bo nie chcą z koniokradami należeć do Związku, kierowanego przez reakcjonistów którzy tylko pieniądze chcą sciągać - bo to tylko Mamaki chcą te pieniądze.

Ponadto uchwalono i posłano do Rady Państwa pismo o ekshumację zwłok "Bicza" Debskiego.

WROBLA Teraz często widzę jak konferuje z Janem Szewczykiem prezesem Związku oraz Franciszkiem Gasiakiem.

Wrobel mówi mi że on był świadkiem katowania i zabicia "Bicza" przez UB. bo wtedy siedział w więzieniu i jezu też wtedy grozono że tak samo mu zrobią jak "Biczowi".

W sprawie tej ekshumacji jak mi mówił był wzywany do K.P. PZPR. Andrzej Michniak, którego pytano o zdanie w tej sprawie a on powiedział zupełnie obiektywnie że to jest niemożliwe i społeczeństwo sobie tego nie życzy a musiałaby najpierw nastąpić jego rehabilitacja którą w żadnym wypadku nie nastąpi gdyż "Bicz" to jest bandzior.

Wgole posunięcia obecnego Zarządu Związku są skrajnie reakcyjne i sprzeczne z uczuciem społeczeństwa oraz wola członków b. więźniów politycznych.

Za zgodność.
Bieniek.

~~127~~

164

Wyciąg z doniesienia inf.ps"Jan" z dnia 9.IV.1957.r.

GHELLE ma stałe kontakty z MAMAKIEM St. i Adamem, GAWRONEM Walentym obydwojma RUSKAMI, oraz pracownikami z Banku, Leszkiem Szewczykiem Antonim Kaimem, Janem Olszewskim, Kazimierzem Harsikiem.

Schodza sie dość czesto u Franciszka FIJALA fotografa, gdzie pija przychodzi tam tez młody chłopak JEŻ Stanisław, oraz Czeczutka pracownik Owocarni w Tymberku.

GHELLE zaczyna już urzedowac od przesuwania swoich poplecznikow na lepsze posady jak Edwarda RUSKA i Jozefa Kaima.

Za zgodnosc.

Bieniek.

128
168

Limanowa dnia 11.IV.1957.
Sciśle Tajne. 1
----- Egz.Nr.....

Wyciąg z doniesienia inf.ps. "Jastrząb."

z dnia 11.IV.1957.r.

W wykonaniu zadania melduję że Ob.Mamaka Stanisława w poniedziałek dnia 9.b.m. nie zastałem gdyż byłem w Krakowie jak mi oświadczył na dzień następny w sprawie przydziału cementu.

W ogólnych rozmowach na tematy myśliwskie poruszyłem temat ZBoWiD na co oświadczył mi Ob.Mamak Stanisław że uchwalono przeprowadzić ekshumację zwłok, jednak na żądanie władz mają to uczynić bez rozgłosu.

Następnie oświadczył mi że władze przychylają się do prośby Związku ażeby resztówkę na Lipowym oddać związkowi dla prowadzenia tam hodowli drobiu i zwierząt futerkowych.

Innych wiadomości i wypowiedzi politycznych nie udało mi się wydobyć.

Za zgodność
Oficer operacyjny
Korzeniowski
Korzeniowski Henryk

129 169
~~130~~
Wyciąg z doniesienia inf.ps"Jan" z dnia 19.IV.57.r.

Dzisiaj widziałem na rynku również SZEWCZYKA Jana ze Stanisławem
MAŁAKIEM, który dawał mu jakieś papiery a Szewczyk mu kilka razy
mówił że się to tak nie da od razu załatwić, po czym siedli na ławeczce
na plentach z żoną CZeczutki Juliana i rozmawiali.

Wiem że biuro ZBoWiD. znajduje się w pawilonie Spółdzielni na ul.
Kosciuszki gdzie urzęduje Jan Szewczyk prezes tego Zarządu a rozmawiają
obaj na ławeczkach.

Za zgodność.
Bieniek.

130 ~~34~~ 140
Limanowa dnia 3.V.1957.r.

Sciśle Tajne.

----- Egz.Nr. 1...

*Spor.
Mamak St.*

Wyciąg z doniesienia inf.ps."Jastrzab!"

z dnia 3.V.1957.r.

W wykonaniu zadania melduję, że przeprowadziłem rozmowy z Mamakiem Stanisławem na temat Gawrona ,w tym znaczeniu, że chwaliłem jego wystąpienie na zebraniu przedwyborczym do Sejmu spotkanie z kandydatami na posłów. Ob.Mamak oświadczył że Gawron to stary ludowiec, jednak nic bliżej o nim nie nadmienił.

Zapytany jak uda się święto I-szy Maja, odpowiedział pytaniem czy przygotowują jaką manifestację, na co odpowiedziałem mu że nie jestem zorientowany ,ale wybieram się na wiec. Ob.Mamak oświadczył że on nie wybiera się, bo ma dużo roboty w domu. W rozmowie zagadnąłem co słyhać z polityki, na co oświadczył że tak jest zaabsorbowany dachówczarnią i tyle ma pracy domowej, że nawet nie czyta gazet bo niema swobodnej chwili

Za zgodność

oficer operacyjny
Korzeniowski Henryk

Korzeniowski

Scisłe tajne

131/132 141

Wyciąg z doniesienia inf.ps. "Zajac"

z dnia 20.V.1957 r.

Odnosnie wywiadu z ob. Jaroszem Szymonem z Dobrej u ktorego byl ob. Mamak Stanislaw z Limanowej, w czasie rozmowy z nim mowil ze byl u niego Mamak ze swym szwagrem Halota by kupic nutrie, ale niema narazie do sprzedazy, pokazal mu tylko ile ma sztuk - nie podajac wlasciwej ceny, wiecej w tej sprawie nic nie powiedzial.

Odbito w 1. egz.

Za zgodność "

1. egz. spr. MSt.

/-/ Gnojek Stanislaw,-


Scisle tajne

142
132

Wyciąg z doniesienia inf.ps. "Zajac"

z dnia 24.VI.1957 r.

W sprawie ob. Mamak Stanisława z Limanowej - na podstawie przeprowadzonej rozmowy z nim na temat obecnej sytuacji - mówił do mnie dlaczego nic nie robię, że powinien im pomóc organizować Towarzystwo Oświaty i Kultury Wsi, że kol. Gawron Walenty organizuje to i trzeba mu pomóc. Gdy mu oświadczyłem, że nie mam czasu na te rzeczy i trzeba zająć się pracą o chleb a nie pracą ideową, oświadczył mi, że na wypracowanie stanowiska, trzeba pracować.

W rozmowie z ob. Gawronem Walentym - przekonywał mnie, by zorganizować na terenie Tymbarku odczyt naukowy, że sprowadzi prof. Bujaka na ten odczyt i że bym ja był też na tym odczycie, jednak na te sprawy się nie zgodziłem i odmówiłem brakiem czasu. Mówił mi, że chcą zorganizować przy każdej parafii odczyty. Na zapytanie w rozmowie z dr. Mamakiem Adamem na ich temat - oświadczył, że zeszło się dwóch wariatów, a to Gawron W. i jego brat Stanisław, który po plecach Gawrona chce się dostać na jakieś stanowisko i buja starego Garwona a sam głupi chwyciłby się roboty i pracował uczciwie.

Odbito w l. egz.

Za zgodność :

14/ Gnojek Stanisław,-

Limanowa dnia 4.VII.1957.r.
Ścisłe Tajne.
----- Egz.Nr.1..

133
143

NOTATKA SŁUŻBOWA

W dniu dzisiejszym o godz.17-tej wracałem z terenu i w miejscowości Młynne spotkałem OB.Mamaka Stanisława b.czk. nielegalnej organizacji "Odwet Górski", który przybył wraz z b. Jońcem Zygmuntem również b.czk. nielegalnej organizacji "Odwet Górski". Wymienieni przybyli na motocyklu i kręcili się koło rzeki Łososinki nie posiadali przy sobie żadnych przyborów wędkarskich. W czasie krótkiej obserwacji zauważyłem że spotkali się oni z nieznanym mi bliżej osobnikiem który również przebywał w wodzie jednak nie miał żadnych przyborów wędkarskich. Osobnika tego musieli znać bliżej ponieważ rozmawiali z nim z brzegu na ty-

Nadmieniam że nic bliższego o tym spotkaniu nie mogę powiedzieć ponieważ było to w jasny dzień i nie mogłem dłużej ich obserwować ażeby sam nie być zauważony, tak że nie wiem gdzie się później udali.

Następnie po przyjechaniu do Łososiny zatrzymałem się przy drodze i chciałem ustalić jak prędko będą wracać, jednak po upływie ok.40 minut czasu nie wracali tak że udałem się w dalszą drogę

Oficer operacyjny
Korzeniowski Henryk

Korzeniowski

Limanowa dnia 31.VII.1957.r

Wyciąg z doniesienia inf.ps. *Józefa*

z dnia 31.VIII.1957.r

134
174

Adnośnie Mamaka Stanisława że w miesiącu Marcu 1957.r Ob.Mamak Stanisław przyleciał przed samym odjazdem pociągu na stację kolejową w Limanowej do Ob. Marka Józefa posła na Sejm PRL.Mamak prosił posła ażeby ten interweniował w sprawie Króla z Roztoki który siedział w tym czasie jeszcze w więzieniu za "Odwet Górski" i Mamak przyniósł na stację zeznanie Ob.Lecha z którego jasno wynikało że ten był werbowany przez UB i donosił w sprawie "Odwet Górski" Informator powiedział do mnie że jeśli taki Mamak miał w ręce tego rodzaju materiał to nasi ludzie informatorzy nie mają zapewnienie tajemnicy współpracy i są narażeni na dekonspirację. Ja zająłem w tej sprawie takie stanowisko że widocznie to co miał w rękach Mamak Stanisław to musiał być akt oskarżenia i widocznie jako oskarżonemu był on dostępny gdyż występowali oni w jednej i tej samej sprawie.Dla uspokojenia inf. podałem mu przykład że mnie zależy na konspiracji naszej współpracy gdyż gdyby ktoś o nim wiedział to przecież cała robota szłaby na marne i byłaby bezcelowa.Ponadto na przykładzie naszych spotkań pokazałem mu troskę o to żeby nasze spotkania miały charakter konspiracyjny oraz to że ja ani raz nie dzwoniłem do zakładu pracy w sprawie nawiązania kontaktu mimo że już przez pewien okres nie odbywaliśmy spotkań i jest to wyrazem tego że org.BP zależy na tajnym współpracowniku i że nie odbywamy z nim spotkań za wszelką cenę a starałem się ażeby sam nawiązał ze mną kontakt w dogodny mu sposób który proponowałem mu na terenie Krakowia lub też innego miasta większego tak by można było swobodnie porozmawiać i być pewnym że nikt nie będzie domyślał się że on z nami współpracuje.

oficer operacyjny
chor.korzeniowski Henryk strona: 0209

Limanowa dnia 31.VIII.1957.r.

Ścisłe Tajne.

----- Egz.Nr.....

145

135

Wyciąg z doniesienia inf.ps."Jastrzab"

z dnia 31.VIII.1957.r.

W wykonaniu zadania melduję ,że 18-go udałem się na uroczystości do Kasinki, gdzie jednak nie zauważyłem nic godnego meldunku. Ob. Gawrona w Kasince nie spotkałem.

W dniu 21-go wieczorem udałem się do Ob. Mamaka Stanisława, u którego zastałem przy herbacie 6. osób z których 2 osoby mi znane a to Ob. Gawron Walenty i Ob. Kwiecinska żona adwokata. Po moim wejściu towarzystwo się rozeszło t.j. Ob. Kwiecinska, dwóch starszych panów i jedna panią, jak wywnioskowałem z ostatnich rozmów nauczycielka ze z pod Mszany. Pozostał ob. Gawron i Ob. Matys z Krakowa z którym później rozmawiałem .M9wiliśmy o uroczystościach w Kasince jej przebiegu , ilości uczestników w trakcie czego dowiedziałem się , że Ob. Matys był w Kasince zas Ob. Gawron jak się wyraził że chociaż zapytywany w Limanowej czy weźmie udział w uroczystościach deklarował swoją bytność , na uroczystości nie pojechał . Dalej Ob. Gawron opowiadał o tym jak on opisuje dzieje ruchu chłopskiego że ma w najbliższym czasie być wydana jego praca, że opracowuje notatki o żydach limanowskich, zwracając się z tym stale do Ob. Matysa .W trakcie rozmowy dowiedziałem się , że organizuje na 15-ty września br. zebranie które chce uzgodnić w świetlicy kolejowej i na które bardzo zapraszał Ob. Matysa. W czasie tych rozmów Ob. Mamaka nie było gdyż wyszedł podlewać dachówki. Po powrocie Ob. Mamaka zostaliśmy tylko w trójkę , gdyż Ob. Gawron poszedł, jednak rozmów na temat Kasinki Ob. Mamak nie podjął , a zaczął zaraz mówić o pogowaniach.

Nadmieniam że przy rozjeździe się pierwszym Ob. Gawron zwrócił się do wychodzących 2 -ch pań i 2 panów no to spotkamy się 15-go na zebraniu .

"Jastrzab"

2

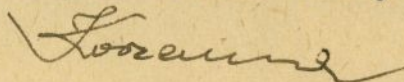
Uzupełnienie

W sprawie zebrania nie udało mi się ustalić charakteru tego zebrania, mam wrażenie że w ramach legalnej działalności po linii oświaty. Wymienieni mają na celu przygotować swoich słuchaczy w myśl swoich przekonań. Jeśli chodzi o nazwisko Matysa ustaliłem to w rozmowie z Ob. Mamakówną, którą zapytałem wprost w czasie jego nieobecności jak się nazywa.

Przy moim odejściu zorientowałem się że Ob. Matys zostaje na noc z dnia 21 na 22 u Ob. Mamaka. Nie mogłem się zorientować, czy ob. Matys od dnia 18-go był już u Mamaka.

"Jastrząb"

Za zgodność
oficer operacyjny
chor. Korzeniowski Henryk



137 147

Limanowa dnia 2.IX.1957.r.

Ścisłe Tajne.

----- Egz.Nr. 3

248/57

Do
Naczelnika Wydziału III-go d/s Bezp.
Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywat.
w Krakowie

do rąk własnych

Nawiązując do Waszego pisma z dnia 29.VIII.1957.r. Nr.HB.1477/57, dot.Mamaka Stanisława ,Komunikujemy ze nasz inf. ustax ps."Jastrzab" ustalił że w dniu 21 .VIII.1957.r. odbył się w mieszkaniu Ob.Mamaka Stanisława zebranie przy herbacie, na którym obecni byli b.działacze PSL jak Mamak Stanisław, Gawron Walenty b.sekretarz Powiatowy PSL ,oraz kilka osób któr nazwisk nie ustalono na wskutek tego że inf.nie zna tych osób, zaś do chwili obecnej nie był w stanie tego ustalić.

W towarzystwie tym przebywał również Ob.Matus o którym jest mowa w Waszym piśmie.Interesował się on uroczystościami w Kasince Małej o czym mowa jest w wyciągu z doniesienia który przesyłamy jeden egzemplarz.

Posiadamy sygnały że wymienieni zamierzają organizować zebranie w Limanowej dla swoich słuchaczy,prawdopodobnie po linii Chłopskiego Towarzystwa Oświaty ,którego Ob.Gawron jest prezesem,jednak tego jeszcze nie sprawdziliśmy czy faktycznie chodzi tu o takie zebranie.

W tej sprawie informator otrzymał specjalne zadanie do ustalenia na przyszłe spotkanie.

Szczegółowy plan operacyjnych przedsięwzięć w tej sprawie przesłamy do dnia 7.IX.1957.r.

Nadmieniamy że inf.ps."Jastrzab" ma możliwość w tej sprawie i jest w tej sprawie konkretnie ustawiany.

Odb.3.egz.

1.egz.adr.
2.egz.spr.M.iG.

Z-ca Komendanta Powiatowego d/s
Bezpieczeństwa Publicznego

w Limanowej
Bieniek F.kpt.

KOMENDA
MILICJI OBYWATELSKIEJ
Woj. Krakowskiego

Kraków, dnia 23 sierpnia 1957 r.

" Ścisłe Tajne "

Egz.Nr. 1

L. dz. HB-

1177/57

*t. Koncusionki
opracowanie placu - wyłączenie
zob. pomy sieci w rozpr. w
Machwalak. 26. VIII 57.*

Do

Z-cy Komendanta K.P.M.O.
Służby Bezpieczeństwa

w Limanowej.

/ do rąk własnych /

Według sprawdzonych posiadanych przez nas materiałów, b.działacz P.S.L. M A M A K STANISŁAW zam. w Limanowej /pod stacją/ utrzymuje kontakt z b.działaczem P.S.L. "Wici" ze szczebla wojewódzkiego MATUSEM Jerzym zam. w Krakowie, który to ostatnio listownie przesłał wytyczne do dalszej pracy po linii prawicy ludowej w powiecie Limanowa dla MAMAKA w związku z uroczystościami XX-Lecia strajków w Kasince Małej, jak też przygotowań chłopów w celu wzięcia udziału w uroczystościach mających się odbyć w Wierchosławicach w dniu 25.VIII.br. Między innymi MATUS ostrzega MAMAKA, ażeby ten się nie narażał a niech robią to inni, a tylko on ma im podpowiadać.

W związku z powyższym należy przystąpić do aktywnej obserwacji agenturalnej M A M A K A, jak też sporządzić plan operacyjnych przedsięwzięć do sprawy w/w-go, przesyłając go na ręce Nacz.Wydz.III-go do zatwierdzenia.

Wszelkie przedsięwzięcia związane z kontaktami MAMAKA z terenu Krakowa - należy bezwzględnie uzgadniać z Naczelnikiem Wydziału III-go.

Sprawa bardzo pilna.

Wyk.2 egz.GK/AK

1 egz. adresat
2 egz. ad acta

Naczelnik Wydz.III-go

/-/ GIBSKI J. Mjr.

POWIATOWA DELEGATURA
do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego
w LIMANOWEJ
Wpłynęło „26” VIII 1957 r.
Nr 248/57 zał. ref. Ko-wskie

Spr. Mauerka

Notatka Służbowa.

z dnia 19.IX.57.r.

139 179

7/W dalszej rozmowie tow. "OS" określił kilka grup b. działaczy którzy w chwili obecnej działają w różnych formach, rozbijając się na poszczególne grupy i to:

- grupa pierwsza: TROJANOWSKI Edward, SZEWCZYK Leon, OBRAPKIEWICZ Władysław, PAPIERZ Józef, KIRZEK Aleksander zam. Kostrza, CIESLAK Jan zam. Dobra.
Powyższa grupa prowadzi politykę pośrednią, czasem idą na ustępstwa Partii wykonując zalecenia jej. Sami mają tendencje usuwania czł. partii ze stanowisk i jakiegoś kolwiek wpływu na życie społeczeństwa, chcą rozbić do końca organ zarobkowy partii łącząc się z klerem i idąc mu na rękę który prowadzi robotę izolacji czł. partii od społeczeństwa.
- grupa druga: MAMAŁ Adam, MAMAŁ Stanisław, MARZEC Józef, OCIENKA Franciszek, GAWRON Walenty, OLEKSY Stanisław, jest to grupa ściśle związana z sobą która prowadzi wrogą robotę, oczekuje Niekolajczyka powrotu oraz zmiany ustroju w kraju.
- trzecia grupa: Gurszczyk Roman, Kulpa Józef, Tymbark, Bieda Stanisław V-ce dyr. ZGS, Lech Stanisław kier. Tartaku Mszana D. Grupa ta obecnie jest na rozdrożu i zastanawia się jak iść w jakim kierunku - chcą zetrzeć ślady gdyż za dużo wysunęła się po październiku w stronę kapitalizmu.
- czwarta grupa: WOBEL Władysław-dwojkarz, SZEWCZYK Jan Prezes ZBOWID, NICHNIAK Andrzej, GUSTAK Franciszek, również od czasu do czasu łączy się Gawron Walenty.
Grupa ta utrzymuje między sobą łączność, dość często wysiaduje w mieszkaniu Wroble, interesuje się polityką krajową i powiatu, wie o każdym posunięciu Partii.

Za zgodność.
Bioniek.

281/57

Limanowa dnia 16.III.1957.r.
Ścisłe Tajne.

Dz.Nr.2...

Do
Z-cy Komendanta Wojewódzkiego d/s BP
Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej

w Krakowie

do rąk własnych

M E L D U N E K

dot. działalności b.członków kierownictwa PSL
z terenu powiatu limanowskiego organizujących Chłopskie Tow. Oświaty

W okresie między uroczystościami dla uczczenia IX-tej rocznicy strajków chłopskich w Kasince Małej a zjazdem chłopów w Wierchosławicach, przebywał na naszym terenie Dr. Matus Jerzy, który nawiązał kontakty z b.działaczem kierownictwa pow. PSL i członkiem nielegalnej organizacji "odwetcórski" Mamakiem Stanisławem oraz b.członkiem sekretarzem Powiatowego Zarządu PSL Gawronem Walentym. Wymienieni zorganizowali w dniu 21.VIII.1957.r. w mieszkaniu Mamaka Stanisława zebranie na które oprócz w/w przybyli również b.aktywiści PSL z terenu pow.limanowskiego Jak Maczuga Adam z Niedźwiedzia i Górszczyk Franciszek z Piszczowej. Na zebraniu tym ustalili że w dniu 15 września zorganizują w Limanowej Wyborcze zebranie Chłopskiego Towarzystwa Oświaty. Ponadto omawiali oni przebieg zabrzaniach uroczystości w Kasince Małej.

W dniu 15.września z inicjatywy Mamaka Stanisława i Gawrona Walentego zorganizowano zebranie na które wymienieni zaprosili w sposób poufny to znaczy każdy swojego znajomego/ samych b.aktywistów PSL w liczbie ok.20-tu osób. Na zebranie powyższe przybył z Krakowa Dr.Matus Jerzy który prowadził to zebranie i referował program tegoż towarzystwa. Mimo że Matus Jerzy nadmienił że towarzystwo to będzie miało charakter wibitnie oświatowy to jednak stale podkreślał swoje stanowisko społeczne że jest on działaczem "WICI". W skład Zarządu Pow. Tow. Oświaty weszli przeważnie sami aktywiści b.PSL. Prezesem Tow.został Gawron Walenty który ~~był~~ został postawiony na to stanowisko przez referującego to znaczy Matusa Jerzego. Nadmienić należy że cały skład Zarządu tegoż Towarzystwa został uzgodniony już w mieszkaniu Mamaka Stanisława tak że na zebraniu na którym zresztą byli sami b.organizatorzy PSL nie była wogóle omawiana sprawa kandydatur do Zarządu gdyż została ona już wcześniej załatwiona w mieszkaniu prywatnym.

Po zebraniu Matus Jerzy udał się do mieszkania Mamaka Stanisława gdzie już w węższym gronie a to z Gawronem Walentym Mamakiem ST. i ~~.....~~ omawiali sprawę działalności Towarzystwa. Bliższych danych co było treścią ich rozmowy nie zdołano ustalić dotychczas na wskutek tegoż że nie do-

puścili oni do siebie nikogo więcej a nasza agentura dotychczas nie była w stanie tego ustalić mimo że otrzymała w tym kierunku nastawienie.

Poniżej podajemy skład Zarządu Powiatowego Towarzystwa Oświaty: które mimo że już się zorganizowali to jeszcze nie są zalegalizowani na szczeblu powiatowym a jedynie ich statut ogólny jest zatwierdzony przez Wojewódzką Radę Narodową .

1. Prezes Zarządu Powiatowego ~~Gawron~~ Gawron Walenty b.sekr. Powiatowy PSL.
2. Sekretarz Towarzystwa Kwiecińska, żona adwokata z Limanowej aktywnego b.działacza Stronnictwa Narodowego.
3. Mamak Stanisław b.członek kierownictwa PSL i członek nieleg. organizacji "Odwet Górski"
4. Skarbnik Zarządu Orzechowski Piotr nauczyciel liceum pedagog. w Limanowej.
5. ~~Mamak Stanisław~~ członek zarządu Oleksy Stanisław b.organizator bojówki PSL na powiat limanowski i ukrywający się z bronią w ręce do roku 1956.r.
6. Maczuga Adam b.aktywista prawicy ludowej i działacz PSL.

Oprócz wymienionych na zebraniu było jeszcze kilkanaście innych osób wszyscy b działacze PSL .Razem obecnych ok.20 osób. Ponadto na zebraniu zbierano składki członkowskie .

Na zebraniu tym ustalono że zostaną zorganizowane Uniwersytety Ludowe w miejscowościach : Pisarzowa ,Dobra, Niedźwiedź. Organizatorami tych placówek mają być.W Niedźwiedziu Maczuga Adam ,w Pisarzowej Górszczyk Antoni zaś w Dobrej jeszcze nie ustalono organizatora.

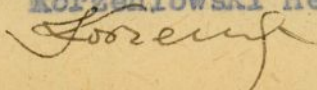
Analizując wszystkich organizatorów tegoż Towarzystwa można wysunąć jedyny wniosek że b.PSL zamierzają w ramach legalnych zapewnić sobie wpływ na chłopów i wcielić im własną ideologią po linii prawicy ludowej, a ponadto przy tej okazji utrzymywać stałą łączność między sobą nie zwracając na siebie podejrzania o nielegalną działalność.

Nadmienia się że zagadnieniem tym zainteresowano cały referat d/s BP i przy pomocy sieci ustalamy ich działalność w ramach spraw ewidencyjno-obszernych jakie prowadziemy na figurantów Mamaka Stanisława i Gawrona Walentego.

Ponadto planujemy wprowadzić zrealizować kombinację operacyjną mającą na celu ewentualne podszkolenie im informatora ps."Jastrząb." w charakterze łącznika między Mamakiem St.a Matuszem Jerzym i w ten sposób mieć rozeznanie ich działalności!

Z-ca Komendanta Powiat.
Służby Bezp.

Opracował oficer operacyjny
Korzeniowski Henryk



w Limanowej
Bieniek F.kpt.

142 182
Limanowa dnia 16.IX.1957 r.
Ścisłe Tajne.

Egz.Nr. 1...

NOTATKA SŁUŻBOWA

z rozmowy przeprowadzonej z Ob.Orzechowskim Piotrem, w związku z organizowaniem przez Mamaka Stanisława i Gawrona Walentego, zebraniem Chłopskiego Towarzystwa Oświaty.

W dniu dzisiejszym przeprowadziłem rozmowę z mg.Orzechowskim Piotrem nauczycielem liceum pedagogicznego w Limanowej, na temat zebrania jakie odbyło się w dniu 15-go września z inicjatywy Mamaka Stanisława i Gawrona Walentego. W czasie rozmowy wykorzystując znajomości z mg.Orzechowskim z okresu wspólnej działalności w Towarzystwie Wiedzy Powszechnej, rozpytałem go na okoliczność działalności Chłopskiego Towarzystwa Oświaty o którym mi już raz wspominał w czasie jednej z rozmów towarzyskich. W trakcie tej rozmowy dowiedziałem się że na tym terenie przyjeżdża Dr.Matus Jerzy b.działacz WICI" który kontaktuje się w tej sprawie z Mamakiem Stanisławem i Gawronem Walentym .

Przy poprzednich przyjazdach w miesiącu maju 1957 r.Dr.Matus Jerzy poprzez Mamaka Stanisława i Gawrona Walentego zwracał się do on do mg.Orzechowskiego o wzięcie udziału w pracach organizującego się Towarzystwa i proponował mu funkcję skarbnika w Zarządzie Powiatowym tegoż Towarzystwa.

Ostatnio w dniu 15 września zawiadomili go o zebraniu Towarzystwa Oświaty na które przybył Dr.Matus i referował program .Mimo że stale podkreślał że nie będzie ono miało charakteru politycznego to dało się wyczuć że co innego ma na myśli gdyż stale podkreślał że jest on działaczem WICI, oraz sam skład organizatorów pozwala przypuszczać że zamierzają oni w ramach tegoż towarzystwa utrzymać ze sobą kontakty. Ob.Orzechowski w rozmowie podkreślał że dziwi go wogóle jacy ludzie organizują to Towarzystwo ,ponieważ nie ma tam oświatowców lecz sami działacze PSL-u i najwidoczniej chcą oni jego wciągnąć do Zarządu po to ażeby zakryć swoje cele.

Jeśli chodzi o zebranie jakie się odbyło w dniu 15-go września to na tym zebraniu byli sami PSLowcy. a to :

Mamak Stanisław ,Gawron Walenty ,Oleksy Stanisław, Maczuga Adam, Szewczyk /b kierownik tartaku/ Szewczyk prezes ZBowID, Stohel, oraz inne osoby których rozmówca nie zna bliżej i wogóle nie mają oni nic wspólnego z działalnością oświatową.

Charakterystycznym jest również fakt że Dr.Matus Jerzy każdorazowo zatrzymuje się u Mamaka Stanisława i tam razem z Gawronem Walentym coś omawiają.Ponadto skład Zarządu tegoż Towarzystwa został uzgodniony już w mieszkaniu Mamaka Stanisława ,tak że na zebraniu wogóle nie było o tym mowy.

Oficer operacyjny
Korzeniowski Henryk

Korzeniowski

Spr. Mawaka

143 183
Wyciąg z doniesienia inf.ps "Jan" z dnia 17.IX.57.r.

4/W ostatnim okresie czasu mierniczy powiatowy inż. MEYNIKO Tadeusz założył swoje biuro w budynku gdzie mieści się PMRN w Idmenowej jak stwierdziłem z własnej obserwacji to wymieniony w swoim biurze urządza różne schadзки, on sam jako b. działacz AK, i PSL, a do biura jego schodzą się GHELLE Franciszek, TROJANOWSKI Edward, SZEWCZYK Jan adwokat i MAMAK Stanisław, w jakim celu się schodzą tego nie mogę zapodać gdyż nie ma dostępu do ich towarzystwa.

Za zgodność.
Bieniek.

Spr. etnologiczna

Notatka Służbowa.

z dnia 19.IX.57.r.

144
184

6/W miesiącu lutym br. w mieszkaniu Memha Stanisława, odbyło się zebranie, gdzie była omawiana sprawa młodzieży po rozwiązaniu b.ZEP. Na powyższym zebraniu byli działacze PSL. jak GAWRON Walenty, OCIEPKA Franciszek, Memek Adam, SMAGA Władysław pracownik GS. Limonowa zam. Mordarka. Na to zebranie przyjechał łącznik z Krakowa nn. który przywiózł ze sobą instrukcje w jaki sposób należy działać i organizować młodzież do związku "Wici", były stawiane konkretne sprawy ze młodzieży należy wyrwać z pod wpływu Partii, dać kierunek czysto wiciowski. Ponadto na tym zebraniu łącznik z Krakowa omówił dokładnie przebieg VIII. Plenum, jakie były tarcia i rozbieżności między centralnym kierownictwem Partii.

Za zgodność.
[Signature]
Bieniek.

145-185



KOMENDA
MILICJI OBYWATELSKIEJ
Woj. Krakowskiego

HB-1477/57

L. dz. _____

Kraków, dnia 19 września 1957 r

"Ścisłe Tajne" Egz.Nr 1.

Do

Z-cy Komendanta K.P.M.O.
Służba Bezpieczeństwa

w Limanowej.

W załączeniu przesyłamy zatwierdzony plan z dnia 9.IX.1957 r. dotyczy byłych członków nielegalnej organizacji p.nz. "Odwet Górski". -

Odb.2 egz.GS/AK

1 egz. adresat

2 egz. ad acta

POWIATOWA DELEGATURA
do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego
w LIMANOWEJ
Wpłynęło „23 „ IX 1957 r.
Nr. 248/57 zał. 3 ref. Ko-ustki

Naczelnik Wydziału III-go

141 ~~145~~ GIBSKI J. - mjr.

Limanowa dnia 19.IX.1957.r.

Sciśle Tajne.

Egz.Nr....

Wyciąg z doniesienia inf.ps."Jastrzab"

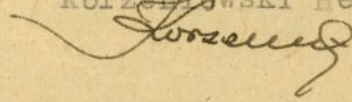
z dnia 19.IX.1957.r.1

W wykonaniu zadania melduję, że udałem się popołudniu w dniu 15-go września br. do ob.Mamaka Stanisława, który przyjął mnie w kuchni, tak że nie mogłem widzieć gości siedzących w sąsiednim pokoju przy obiedzie. Kiedy powtórnie udałem się do niego wieczór zastałem tam tylko ob.Matusa z Krakowa. W rozmowie ob.Matus wyraził niezadowolenie z przemówień na zebraniu ob.Gawrona, który jak się wyraził głądził i mówił dużo o sobie przez co nie było czasu na poruszenie doniesłego znaczenia wizyty naszych przedstawicieli Rządu w Jugosławii, które to zagadnienie winno znaleźć miejsce w programie oświatowym ludowców. Bardzo pochlebnie wyrażał się o ob.Gomułce, jako o dobrym polityku i człowieku opatrznościowym dla Polski jak również o gen.Spychalskim, który jak się wyraził położył wielkie zasługi w spolszczeniu naszego wojska.

Ob.Mamak w rozmowie, ~~z ob.Gomułką~~ mówił że ob.Gomułka zawiązał się na robotnikach i przedstawia się na chłopów, gdzie napewno znajdzie całkowite poparcie tym bardziej że uznał Witosza wpędem chłopów.

Innych wypowiedzi na tematy polityczne nie było.

Za zgodność
Oficer operacyjny
Korzeniewski Henryk



*Manciniowski
Mauah: Gannou go
ustawiojs.*

147
184

Limanowa dnia 5.X.1957.r.

Notatka Służbowa.

W dniu dzisiejszym przeprowadziłem rozmowę z Ob. "DS" który to w czasie rozmowy zapodał co następuje:

W dniu 5.X.57.r. odbywała się rozprawa w Sadzie Powiatowym w Limanowej w sprawie mieszkania Ob. Heliny Wojcuchea zam. Sowliny odnośnie usunięcia go z powyższego mieszkania.

Sprawę do Sądu wniosł radca prawny Ł.Z.P.D. w Łososinie mgr. Stochel Józef i na tej rozprawie występował jako radca prawny.

W czasie rozprawy sądowej mgr. Stochel wyąpił agresywnie p-ko b. Urzędowi Bezp. krzycząc przed sądem że UB. poprzednio robiło to co się mu podobało i zabierało mieszkania- również zaczął mówić że pracownicy UB. raz u jednego chcieli go strzelać na ulicy Po tych wypowiedziach ~~xxx~~ prowadzący rozprawę sędzia Kisiel zwrócił mu uwagę tż. mgr. Stochlowi aby swoje wystąpienie kierował pod adresem mieszkania a nie UB. i już więcej nie mówił.

Wspomniany nadmienił że jeżeli chodzi o to mieszkanie to w tym mieszkaniu mieszkał dr. Merkowski a następnie po nim objął Ob. Belina Wojciech.

Sprawę do Sądu odnośnie tego mieszkania wnosł sam osobiście mgr. Stochel bez wiedzy dyr. Reziaka.

Za zgodność.

Bieniek.

174-07/3373/7
3390/111

Konarski

Wyciąg z doniesienia inf.Ps "Turysta" z dnia 7.X.57.

~~148~~ 188

2/ Odnosnie działaczy ludowcow to miatem moznosc rozmowiac z kilkoma.
WYDRA Jozef zam. Jasna Podkopeni który dawniej był aktywnym i był
prawa reka Mamaka nie okazał specjalnego zainteresowania do zaged-
nian dzialalnosci dzisiejszych działaczy ludowych. Odnosnie współpracy
z Mamakiem oswieczył mi że Mamak uspokoił się i nie zdążył specja-
lnego zainteresowania raczej poświęca się swoim zajęciom zawodowym.
Wiecej może interesuje się polityka Stanisław Mamak który zreszta
uważa się za pokrzywdzonego że to musieli siedzieć w więzieniu. Jak
mi oswieczył Wydra mocno się zmienił.

Za zgodność.
Bieniek.

Wyciąg z doniesienia inf.ps. "Jastrzab"

z dnia 17.X.1957.r.

W wykonaniu zeznania melduję, iż w dniu 16.X.1957.r w czasie bytności u ob. Mamaka Stanisława przyszedł około godz. 17-tej ob. Król Ereniszek z Roztoki w stanie podekscytowanym w towarzystwie drugiego osobnika imieniem Stanisław.

Przybywszy przynieśli ze sobą 1/2 litra wódki, którą wyciągnęli z teczki, do której na przekaskę podał ob. Mamak ogórki. Jak potem z rozmowy wynikało że ten drugi osobnik Stanisław to również kolega więzienny Ob. Mamaka, który po uwięzieniu ukrywał się 7 lat.

Rozmowy przy wódce toczyły się na temat wydzierżawienia przez ob. Króla młyna w okolicy Jodłownika do czego bardzo ob. Króla namawiał ob. Mamak. Ponieważ ob. Król przyszedł w stanie podekscytowanym wypicie jeszcze paru wódek do rowadziło go do stanu pijanego, tak że został u Mamaka spać zaś drugi osobnik odjechał pociągiem o godz. 20-tej.

Rozmów na tematy polityczne nie było.

Na temat doniesienia rozmawiałem z informatorem i wyjaśniałem o jakiego osobnika może chodzić o którym informator podaje że był to osobnik imieniem Stanisław. Na podstawie podanego rysopisu wnioskuję że chodzi tu o Cleksę Stanisława. Dane te potwierdza fakt że udał się pociągiem w kierunku Tymbarku gdzie zamieszkuje.

Za zgodność
Oficer Operacyjny
chor. Korzeniowski Henryk